

## „Stargane struny”.



Nakładem Biblioteki Groszowej w Warszawie wyszła z pod prasy drukarskiej powieść Mieczysławy Łuczyńskiej — „Stargane struny”.

Trudno się zdecydować, co w tej powieści podziwiać! Czy talent młodziutkiej Autorki, która jeszcze przed czterema laty; więc coś w 16 czy 17-ej „wiosnie życia”, zdobyła się na rzecz dążą, potoczyście, barwnie, napisaną, z dobrą umiejętnością stwarzania typów i sytuacji, z umiejętnością przeprowadzania interesujących dialogów.

Czy to podziwiać, że w powieści uderza nas znajomość psychiki ludzkiej, psychiki życia samego, że w tym wieku (dokuczam wiekiem) Autorka, już się zdobyła na zgłębienie serc ludzkich, na ich poznanie.

Czy wreszcie podziwiać ciekawie, kult piękna, z jakim się wypowiada Autorka. W wielu momentach, tuż, tuż, stajemy przed trzęsawiskiem — ale dusza czysta zawsze wyjście znajdzie — i pozostanie czystą.

— Autorka „Starganych strun” nieu-